

Ekshumacje ofiar Smoleńska bez zgody rodzin to łamanie praw człowieka

21 września 2018

Zapadł wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie wydobywania szczątków ofiar katastrofy smoleńskiej bez zgody ich rodzin. Polska złamała Konwencję Praw Człowieka. Państwo musi teraz wypłacić odszkodowania.

Podpisana przez Polskę Konwencja Praw Człowieka uchwalona przez ONZ mówi wyraźnie w art. 8, że „każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego”. Zgodnie z wyrokiem wydanym właśnie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka państwo polskie naruszyło ten przepis przeprowadzając ekshumację szczątków osób, które zginęły w katastrofie samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r., bez uzyskania zgody ze strony ich rodzin. Trybunał nakazał również państwu polskiemu wypłatę pokrzywdzonym rodzinom odszkodowań w wysokości 16 tys. euro.

Skargę do Trybunału złożyły w kwietniu 2017 r. Ewa Solska i Małgorzata Rybicka, których mężowie zginęli w wypadku prezydenckiego Tupolewa. Zażalenia ze strony rodzin na decyzję Prokuratury Krajowej ws. ekshumacji zaczęły wpływać bezpośrednio po wydaniu przez nią decyzji o wydobywaniu 83 ciał, która zapadła w październiku 2016 r. Skargi zostały jednak odrzucone – prokuratura w ogóle ich nie uznała, ponieważ jej zdaniem przepisy „Kodeksu postępowania karnego” nie przewidują możliwości ich składania w sprawie ekshumacji. Rodziny ofiar skierowały więc apelację do Sądu Okręgowego w Warszawie, lecz postępowanie bardzo się przedłużało i nadal nie zapadła decyzja w tej sprawie. Dlatego dwie wdowy wystąpiły z wnioskiem do ETPC, reprezentowane przez Helsińską Fundację Praw Człowieka.

O werdykcie Trybunału poinformowała Fundacja za pośrednictwem swojego konta na „Twitterze”.

Satysfakcji z wyroku nie kryła jedna ze skarżących, Małgorzata Rybicka. W wypowiedzi dla radia RMF.FM zapowiedziała też możliwość podjęcia dalszych kroków wobec osób odpowiedzialnych za bezprawne ekshumacje. „Będziemy pamiętać, że to się wydarzyło i że te osoby, które podjęły te decyzje, powinny ponieść jej konsekwencje prawne” – strzegła Rybicka.

Z decyzji ETPC zadowolony jest też mąż Jolanty Szymanek-Deresz, Paweł Deresz. „Nieludzkie potraktowanie zwłok mojej żony przez prokuraturę zostało niejako publicznie napiętnowane” – tłumaczył. „Czekam na przeprosiny ze strony ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry za nieludzkie potraktowanie zwłok mojej żony” – dodał wypowiadając się dla RMF.

Eksuhamcje, o których Prokuratura Krajowa zadecydowała w 2016 r. prowadzone były od grudnia 2016 r. do maja 2018 r. Uzasadniano je koniecznością ustalenia, czy na pokładzie prezydenckiego Tupolewa doszło do wybuchu – zgodnie z uwzględnianą wówczas przez prokuraturę hipotezą o zamachu. Wydobycie ciała Arkadiusza Rybickiego miało miejsce 14 maja 2018 r. na cmentarzu i towarzyszyła mu demonstracja osób sprzeciwiających się ekshumacji bez zgody rodziny.

Na podstawie oględzin szczątków wydobytych w ramach ekshumacji, prokuratura stwierdziła nieprawidłowości w zawartości trumien. Dwa ciała były zamienione, a część kości pochodzących od 26 osób znalazły się w trumnach z ciałami innych ciał.

Autorstwo: PJ

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)